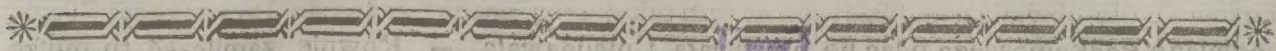


ZAZALENIE PRZED POWSZECHNOSCIA

Wo. Jm Pana Jana Niezabytowskiego ex-Podkomorzego Nowogrodzkiego Dekretem Toltu. Go Wo. Xa. Lo. w Ru. niniejszym 1782. Junii 22. na Kacydency Grodzienckiej ferowanym Ucisnionego.



392865



Karać występnych, i zassać od prześladowania niewinnych, iedne nakazują Prawa, które z sobą blisko, a prawie obok, będąc położone, Jednostayney potrzebią Exekucyi, zawsze kiedy wykroczenie pierwszych lub niewinność drugich, pewnemi być mogą. — Ufać obu tym Prawom należy, i znajdującemu ktoregokolwiek nieskuteczność, skarżyć się o nią godzi, dla tego Prawa stanowione na Powszechność, zawodzić w szczegulność i nikogo niechęć, ani być mogą od wrocone od swego celu iaki mają zachować równą sprawiedliwość dla wszystkich. Sądzić też za występnek to co wrzeczy, albo przez prawa nie jest za występnek rozumianym; Zdaniem i żadney Juryzdykcyi niewolno, bo Prawa niepoleciły Magistraturom, wchodzić w definicy występku lub wyobrażenie, co to jest występnek? Lecz same przepisały jego rodzaj, kazały tylko Juryzdykcyom wierzać, jeżeli obwiniony dopuścił się tego, co Prawa nazwały występkiem. — Właśnie tedy to wszystko wchodzi w moje zdarzenie, które Publico ogłosić dopiero żądać się bowiem prosiytuowany za to; com za wykonanie Prawa rozumiał; ukarany zaś iest wtenczas, kiedy sam karę zyskać na skarżących miałem podług Prawa nadzieję. — Zbyłm atoli niepodchlebiał w tej mierze, własnemu Sposobowi myślenia, albo już żebym z nalaż u wszystkich na Los mój stosowny z wyrokiem Trybunału Sentymet, idę pod Powszechności całej y przed oną w tym miejscu. dalsze użalenie wstrzymując, nayduję potrzebie przenieść rzecz tę samą za jaką na dosyć surową karę w Juryzdykcyi Trybunału osądzon iestem. — Seym Roku 1775. który w prywatnych Obywatelów Sperach już to Komissye, już Remissy do różnych Juryzdykcyow determinował; wyznaczył dla Jchmć PP. Zarembow na odgniczenie Dobr Zaroiu w Woiewodztwie Nowogrodzkim leżących Wo Rdultowskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego i Jemuż albo poprzemianie lub zeyściu Onego następemu takż Podkomorzemu Nowogrodzkiemu sprawę po mienionych JJ. Panow Zarembow ze wszystkiemi graniczącymi ex vi muneris sui rozstrządzić przez Konstytucyą szczegulną zalecił, ktorey są słowa "wiece Auth. rita" "praesentis Conventus, do rozgraniczenia Zaroiu, U. Joachima Rdultowskiego Nowogrodzkiego" "a do rozgraniczenia Worpucian U. Jakuba Nagurskiego Xa. Zimnydzkiego, Podkomorzych" "znaczamy, i aby ex vi muneris sui &c. spory Graniczne między wszystkiemi powyżey wyrażonymi Dobrami, a Graniczącymi Stronami zachodzące i wszelkie ztąd wynikię Okoliczności &c." "rozstrządzili, nakazujemy. Oras w przypadku decessus lub ascensus Przerzeczonych Podkomorzyc" "że następcy ich Urzędow, to iest Podkomorzy Nowogrodzki w Zaroiu, a Podkomorzy Zimnydzki" "w Worpucianach takowe dzieło dokonywać będą, deklarujemy. Salva appellatione partibus g" "vamen sentientibus." — Zatem Prawem rozpoczął przeżły Podkomorzy, Juryzdykcyą nakaz wedle obyczaju tak dukta iakoteż potrzebne między Stronami na pierwszym terminie dylacye po tych aczkolwiek zakończyć iwe dzieło myślił, przeszkodził mu atoli naturalny przypadek, pierwiey, niżeli czas Reassumpcyi Sądow z odkładu determinowany nadszedł, on w tym przedgu swoje życie zakończył. — Po nim z przeszłego mego Urzędu (jakim było Choraństwo) został w Woiewodztwie obrany Podkomorzym, dopieroż obowiązany wykonywać dzieło tego Urzędu ogulnie, byłem do kontynuacyi sprawy granicznej J. PP. Zarembow obligowany, już iścześniey, bo nakaz konstytucyi 1775 zdawał się dla mnie dosyć mocną pobudką. — Nim wszakże rekorowanemu mnie od wielu stron ziachać na tę kondescensyą przy szło, stało się pierwiey, że ieden z graniczących J. P. Harasimowicz z Dobrami J PP. Zarembow zyskał przez własną instancyą z Grodzkiego przed moy Sąd Remisę, y mnie też niebawnie na rozstrządzenie zachodzący Sprzeczek sprowadził. — Pozwani pod owym czasem od J. Pana Harasimowicza. J PP. Zarembowie, przedsięwzięli szukać końca ze wszystkiemi z ktoremi kwestye graniczne i z ktoremi też wedle konstytucyi 1775. wolność rozprawienia się mieli; Tandem oni poddając przeciw J. P. Harasimowiczowi na Sądzie moim Aktorat wzajemny, gdy pospołu i przeciwko wszystkim w rządku od graniczenia się takż Aktorat ku łączeniu podali: ten ia przyiąć czyli przyłączyć mułem, zewszystkich poprzedzających przyczyn, i wrescie z tej nayważniejszey, że tego łączenia żadna w owczas obecna niedysputowała (iak była powinna, iесли mego Sądu niechciała) siro Już tu daley Czynności moich sądowych Dyaryuszem opisywać niechcę, żebym długą Histo

cytaiącey Powszechności umartwienia niesprawil, dosyć iest bowiem uwiadomić o tym wszystkim Strony, ktorych do trzydziestu było, przyieli Rosprawę, zaprzyięgały uznanych komortacyow wierność a z tych od początku reasumpcyi mych Sądow, mianowicie od dnia 9. 8bra roku 1780 do Daty promulgowanego Dekretu, to iest do dnia 10. Maia Roku ninieyszego 1782. żadna mnie nie obwiniała nigdzie, ani w tym tak długim czasie, żadna do Juryzdykeji Tryblu odmianę Podkomorzego udać się niechciała i nieudawała. — Rownie zamilczę tu muszę, k sądziłem tę sprawę, albo ktorey strony, zdawały się mnie lepsze dowody? bo o tych przeświadczyc pisznie bez weryfikacyi na Gruncie, rzec iest niepodobna, a dotego iestem pewny, że powszechność sentencyi moiey i odemnie samego usprawiedliwienia niezechce, raz stosując się do Prawa Xięstwu tewskiemu słuźącego, drugi raz wierząc że pamietal na przywiązana do Urzędu przyięgę, trzeci z zaglądając się że sędził iako człowiek rowny wszystkim i tym, ktorzy o mnie sędzili — To tylko i już teraz pozostaie i podobno należy okryślić; iak zemną nieukontentowane z Dekretu Osoby postępowały, i czemu w Sądzie Trybunalnym za sędzenie tey sprawy ab Officio Podkomorstwa oddalony zostałem. — Po promulgowanym Dekrecie moim, kontentowało się Stron więcej wudzieštu, kilka zaś osob założywszy appelaeyą, wyrzadziły mi natychmiast nieprzyzwoitość toią, bo one honor moy szargaly, i na życie się porywały, wtenczas kiedy wedle Prawa Są- owi Podkomorski: przepisanego, winien byłem Dekret doprowadzić do skutku, i wtenczas kiedy n osobne przestrzegaly Prawa, że Urzędnicy circa Condescensiones atque Ministeria sua Vica- am Regiam Potestatem reprezentując cierpieć znieważenia ullatenus niepowinni. — Ten Począ- owy postępek determinował ich daley na krzywdę Sytuacyi moiey, iakoż zabieraiąc się z stro- fobie przeciwną do prawa, pozwały y mnie pospolu przed Tryblu Głowny już to skarżąc o uciąż- we w Sprawie wyroki, już niektóre z Urzędu zarzucając przewinienia ktorych przeciw Kon- stytucyi 1776. nie policzyła pro abuso, y za iakie pozywać niezoftawiła wolności. — W takim nie profytacyi, niemogłem y nie powinienem był nieczuć mey krzywdy, ani się niespodziewać volnienia od wexy, stawiając z Ewazyą przed Magistraturą Tribłu. Lecz zawiodłem się na ufaniu iakie pokladałem w Prawie, rownie iako y strona przeciwna na swych przyczynach, dla orych mnie skarżyła, bo Trybunał lubo winy mnie zadawane nieprzyiał za winy, skutku iednak ożb strony przeciwney usłuchał, y mnie od Podkomorstwa oddalił ledwo w nieiedney wezwaw- y przyczyny, że nie był prawnie wyznaczony quasi na tę którą sędziłem sprawę iak mi nastę- niąca treść Dekretu uczy; "ponieważ Konstytucya 1776 wszystkie Sprawy y wszelkiey natury niezawieraiące w sobie Materiam Status, o dobra Summy y Granice w W.X. Litt. z prywat- nych między obywatelami Procederow Exportowane byly z Seymu 1775. Roku skończonego Kommissyie, niezakończone lub nierozpoczęte, na ostatnie rozśadzenie sine quavis Exceptione do Trybunału odesłala, z czego ponieważ sprawa teraznieysza wspomnionym blisko Seymem będąc na Kommissyą wysłana y przed wyrażoną w gorze Konstytucyą 1776. Roku niezoftaw- szy ostatecznie zakończoną, mocą teyże Konstytucyi zawsze względem swey determinacyi do Trybunału należy, z ktorego wywodu ponieważ tey sprawy iako po Kommissyiney żaden Sąd aż donastania z Tryblu Rezolucyi przywlaszczać sobie niemogł, a zatym gdy W. Niezabi- towski Podkomorzy Nowogrodzki niemaiąc poleconey od Tryblu mocy, y niewidząc zyskaney in Ordine rozgraniczenia Wfi Zaroia cum attinentiis, Remisy przed swoy Sąd, practicabiliter bez wysłania Trybunalskiego y dalszych z tą Wfią graniczających bezwładnie rozśadzał y roz- graniczał, ani Dekret Grodzki Nowogrodzki między W. Harasimowiczem a WW. Zarembami wyznaczaiący Sąd W. Niezabitowskiego zapadły, w pomocy naprzeciw nieraz rzeczoney Konstytucyi 1776. być nie może, ku temu ponieważ W. Niezabitowski sine precedente w tey sprawie z Trybunału resolutione abusive Urząd swoy Podkomorski, niebędąc do rozśadzenia y rozgraniczenia zachodzących między rozprawuiącemi się teraz stronami różnic ziemnych wy-znaczony, exekwować poważył się. Zaczyn My Sąd Trybunału Głlo. W.X. Litt. etc."

To tedy iest co opowiada przyczyny, za iakimi Trybunał urząd mi odiał, supponuiąc m do sędzenia sprawy nie był wyznaczony przez Prawo, to też iest rownie co mnie prze-nywa, że do karania mego postępku nie służyły te przyczyny, a do przyczyn takich nie by- postępku, bo prawo w Dekrecie Trybunalskim wezwane widzę różne y niestosuiące się do zypadku, dzieło zaś moje czuic aplikowawane do prawa, za co prześladowany bydź nie winienbym, iесли to iest pewnym, że ten nie wykracza, kto wykonywa prawo.

Zgadzam się wszakże, że Konst. 1776. przeniosła do Trybunału wszystkie te sprawy, kto- bądź o dobra, bądź też o granice z Seymu poprzedzaiącego 1775. byly wysłane na prywatneędzy obywatelami Kommissyie, lecz na to zgodzić się nie mogę, żeby sprawa J. PP. Zarembow-ła przez Konst. 1776. powierzona Kommissyi, dopieroż żeby ona z opisu Konst. 1776. podle-ła Trybunałow, bo w tey sprawie J. PP. Zarembow, nie Kommissyą, ale Remissę, przed sąd

Podk
wen
rokie
ią y
mu w
remb
dy z
nemu
stępcy
komo
roźnic
tylko
Seym
missy
kretu
nie do
Trybu
turę R
albo z
wzglę
blico p
Z
nie Ko
oraz R
la 30.
y, od
y, cykl
y, wan
y, folio
y, bun
y, wyn
Z
przeni
diate c
że Prz
ktorey
y W.
y, padł
y, Ren
y, wy
Z
one, z
lucyow
kowan
bok pr
iąc Ko
tłumac
na Try
daley z
Omyia
co spra
dynie,
pewnie
nemi R
CI
nie mo
gała T
szyl sąd

Podkomorowski z Seymu 1775. wyznaczoną znayduję, bo kolejno przeniesione do Trybunału prawem R. 1776. widzę tylko Kommissy, a nie Remissy, które składem, skutkiem, a wreszcie wyrokiem prawa są od Kommissyow różnemi. Kommissyi osoba jedna nie sądzi, Kommissyą składają y składały osoby nie z swych Urzędow, ale z samych wyznaczone osob, od Kommissyi z Seymu wyznaczoney nigdy się żadna nie pozwalala appellacya, Remissa zaś owa w sprawie J. PP. Zarembow, oddała sprawę jednemu Podkomorzemu y to nie osobie w owczas piastującej Urząd, kiedy zaszła Remissa, lecz samemu Urzędowi Podkomorowskiemu, iako na sprawy graniczne naturalnemu sądowi, (bo post decessum, vel acensum W. Adulfowskiego przeszłego Podkomorze, następcy Urzędu, iakim ja stanąłem, rozłązić zaleciła.) w reście Remissa pomieniona od wyroku Podkomorskiego przed Trybunałem finali Judicato zachowała appellacyą, co wszystko iako pokazuje różnicę między Kommissyą, a Remissyą, tak wniesć pozwala, że Konstytucya 1776. Kommissye tylko Seymem 1775. wyznaczone przenosząc do Trybunału, nie przeniosła razem Remiss z owego Seymu przed Jurysdykcie naturalne zasłanych, tandem zesądzenie sprawy J. PP. Zarembow z Remissy Seymowej było godziwe sine precedente z Trybunału resolutione, y że przyczyna Dekretu Trybunału: stosowana do przeniesionych na Trybunał Kommissyow, została stosowaną pomylnie do Remiss, przeto że one będąc różnemi od Kommissyow, tym samym niepodlegały kognicyi Trybunałskiej. Nie podchlebiam tu sobie, żeby moje własne tylko zdanie dystryngowało naturę Remiss od Kommissyow y pierwszyh nie podległość Trybunałowi wraz z Kommissyami; albo żeby toż moje zdanie tylko sprawę J. PP. Zarembow Remissą zaiętą bydź rozumiało, gdyż względem jednego y drugiego informuję ię w prawie y w doświadczeniu powszechnym, co Publico przełożyć za rzecz najpotrzebniejszą sądzę.

Ze albowiem w Sprawie J. PP. Zarembow z Seymu 1775. Remissa przed sąd Podkomorowski, a nie Kommissya była wyznaczoną, uczy nayprzod sama treść Konstytucyi powyżey wezwanej, oraz Rezolucya Preświetney Nieustającej Rady na zapytanie J. PP. Zarembow R. 1777. Apryla 30. wydana w następującym brzmieniu: " Deklarujemy iż gdy sprawa graniczna UU. Zarembow, od wsiow Zaroia w Woiewodztwie Nowogrodzkim y Worpucian w Xieświe Zmudzkiem leżących do prawney Jurysdykcyi Podkomorskiej Konstytucyą 1775. R. fol. 88. tutulo udyśpanowania ograniczenia Dobr etc. została odesłaną, a prawo 1776. R. Wielkiemu Xstwu Litt. służące folio 2. Kommissye tylko uchyliło, sprawy wtakowych nierozpoczęte, lub nie dokończone do Trybunału Głło: tegoż W. Xstwu Litt. odsyłając, więc co niedopełnionym zostało podług Konst. wyżey wymienioney 1775. R. do skutku przyprowadzone bydź powinno.

Ze Remissy Seymu 1775. R. wszystkie, nie są razem z Kommissyami przez Konstytucyą 1776. przeniesione do Trybunału, owszem że one są zostawione w swej mocy, już dała wiedzieć immediate cytowana w interesie J. PP. Zarembow Rezolucyą, a do tego umacnia tę prawdę druga teyże Preświetney Rady na żądanie Jw. Ferzonowej pod Rokiem 1777. Februarii 28. odpowiedź, ktorey są słowa: " Konstytucya Seymu ostatniego 1776. &c. tylko sprawy do Trybunału Głło. W. X. Litt. odsyła, które Kommissyami zaięte były, a o Remissyach z Seymu 1775. wypadłych wzmianki nie czyni, przezco okazuje się myśl skonfederowanych Stanow, że takowe Remissy za niewzruszone mieć chciały, zatym Ur. Teofila de Feizen Polkownikowa &c. sprawy wy tey &c. pod wyrok Trybunału Głło. W. X. Litt. podciągać nie może. „

Ze obie te Rezolucye nie są podniesione przez prawo y owszem że są approbowane przez one, zaświadcza Konst. 1778. R. późniejsza po obu tych Rezolucyach, która trzynaście Rezolucyow przeciwnych prawu skasłowawszy, dalsze wszystkie, a między temi y dwie wyż wzmiankowane zostawiła w walorze. Otoż położywszy treść tylekroć wspomnionych Rezolucyow obok przy treści Dekretu Trybunałskiego, niechay decyduje powszechność, ieżli zawinił exekwując Konst. 1775. y ieśli Trybunałowi niemającemu mocy tłumaczyć prawa, godziło się przecież tłumaczyć y sentymentować, że Remissa jest iedno co Kommissya y że Remissy są przeniesione na Trybunał, przeciwko wytłumaczeniu Preświetney Rady, ktorey tylko tłumaczyć wolno, daley zaś ieśli mógł tenże Trybunał całą powszechność y przy niey mnie partykularnie zawodzić? Omyliam to w zażaleniu niniejszym, że tey obiekcyi etiam mi strony na Trybunale nieczyniły, co sprawiło, że Trybunał inney nie znalazłszy do skrzywdzenia mnie przyczyny, chwycił się tey iedyne, y w niey się wraz pomylił, bo bez obiekcyi nie słyszał na obiekcya odpowiedzi, iakaby pewnie oświeciła go przełożeniem różnicy między Remissyami, a Kommissyami, niemniej złożonymi Rezolucyami Rady.

Choćbym też nakoniec czynieniem różnicy między Remissyą, a Kommissyą myślał się (iako nie mogę wsparty głosem prawa) y ztąd choćby każda Remissa już wedle opinii Dekretu podlegała Trybunałowi, śmiałym jednak, w takim nawet stanie iustyfikować siebie, że nie zgrzeszył sądzeniem tey sprawy, bo żadna strona wpływająca w moy sąd, wczasie trwającej przez pół-

16
tóra roku moiej Juryzkeyi, nie wniósł na sądzie moim kwestyi, o zawieszenie sądu do Rezolucyi z Trybunału, żadna nie impugnowała legalność sądu, dla tey, wręście y dla inney iakiekolwiek przyczyny, żadna przez taki przeciąg nieudala się (jak jest zwyczaj) do Trybunału skłaniając mnie o rozpoczętą niewolnie Juryzdykcyą, owżem iako doniosłem powyżey wszystkie przyrzucając rozprawę, już wedle Konstytucyi 1726. *titulo forarum in minori subfello* niedrubowane: y i mojej uczyniły przyzwoitym na sprawę między obą sądem, y mnie osądzenie tey sprawy obwinione nie mogły, iako same mnie zwodzając, alias pod moją sąd dając na rozprawę. Taka wprawdzie y taż to akceptacya moiego sądu przekonywała nawet też strony mi przeciwnie, które (iako nadmieniał) oto na Trybunale mnie nie skarżyły. Ze zaś Trybunał w ich skardze mnie winny nie znalazł, a sam rzecz od strony niewnoszący, y dla tey pomylny, za racją moiej iako winy położył, nie mogę inaczej tylko dziwić się z statutu Litewskim, który sądowi nie zgłównie własney, lecz z dowodów y odwodów, oraz z doniesienia stron decydować każe.

Oddaję zatem y to co przeciwko mnie jest położony y co za mną być rozumiem, pod wagę każdego; żalić się tkliwie na los mojej niniejszy choćbym chciał nie mogę przez bojaźnowey zato od kogożkolwiek proflutacyi, spodziewam się atoli, że okazanie niewinności (i jeśli ią tylko umiał wyłożyć) miejsce dalszego żalenia się zastąpi, a do podzwignienia mnie z tey to wspierać trafi każdego in Publico życzenie, o które goriwie prosząc niniejsze zażalenie poświadczyć.

Jan Niezabitowski,
ex Podkon. W. Nowogrodzki.

